

# fukaJ, OWOCE 33 (feat. Mata)

ku\*\*\* to jest dobre w ch\*j  
coś ci przypomina? coś ci świta?  
gombao 33.

Bit przyśpieszył, no a my przyśpieszyliśmy tempo  
Cała wiara za mną no i cała wiara ze mną  
Cała wiara we mnie tu□na□gumie□stapam twardo  
Stoję dumnie,□no więc jak□Tobie nie siadam to się pierdol  
Let's go, to kolejny rekord jak LeBron  
Let's go, nie brali mnie na serio jak Leo  
Let's go, a się tu dostał z taką gębą  
Teraz wjeżdżam zemstą, jak jebany Fredro  
Humor w kratkę, no bo Burberry na barkach  
Gramy w kółko no i krzyżyk se na płaszczech  
Rozkładamy je jak obrus na tych ławkach  
Żeby wypić piwko w parkach, żeby zawsze była klasa

M.A.T.A Młody Matczak, nie przestają klaskać, a nie mogłem przestać mlaskać  
Jadę hulajnogą w klapkach, chuj z Tobą w centrum miasta  
Z Lussi zapiekanka, obok Paweł Białorusin pali blanta  
Do niebieskiego Mustanga wsiadła prawie cała banda  
Do zachodnio-pomorskiego wyjechała im La Manga  
W Bar Rab dwa stoliki na nich są dwa Fryderyki no i Fanta  
W Bar Rab na stole Fryderyki no i lawasz  
W Bar Rab potem barber, nie chcę buzz cut  
Wylewam jebaną farbę i wpierdalałem, że to Basquiat, bo dodałem marker  
Garstka ludzi wie naprawdę jak jest, chociaż raczej prawdę mówię, choć na policji kłamałem, no i w  
Kamer nie zamontowali w bramie, w której to znalazłem  
Kamery nie zarejestrowały, w dwa Michały różniej  
Byłem z bratem na komisaracie, rano w domu z wiadrem  
Chwilę o tym nie gadałem, bo po co pogarszać sprawę  
Chodzą o mnie plotki, że wyruchałem całą Warszawę  
Dobrze, że to tylko plotki, choć po trasie się badałem  
Czerwona bluza na niej dwa kotki, wciąż nie brałem w kabel  
Babel Tower, szkoła angielskiego, kiedyś uczęszczałem  
Owocowa flaszka i moi fani w skate parkach  
Obok arena Netto, albo brutto zawsze mam, także myślę to  
Byle do weekendu, to już jutro wychylę coś  
Kill 'em all nazywa mnie Yeatem jakiś Opium boy  
Chciałby być w jej podium, ale podmuch by go strącił stąd  
Wziął sukę na prom, ale to ja powyruchałem ją  
Wziąłem ją na prom w Świnoujściu i do Ystad  
Wišta wio i sio, dziwka przyszła, doszła, wyszła

Wolę srebro, ale ściany mam złote  
Tyle złota za ten covidowy 20 złotowy śmieszny donejt  
Jebać wyświetlenia, ale shot ze streama to ma więcej już wyświetleń niż twój numer na Spotify  
Odebranie nagród na Fryderykach, no a potem skakanie po śmietnikach  
Potem już na chatę, jakaś szybka FIFA  
8:0 na hotelu, teraz 8:0 Michał

W końcu na trzecim hotelu 8:0 ...  
Nawet w FIFE nie gramy, tace z owocami obok leżą  
Nie dowierzał nikt, na tacy nie podali nic, bierzcie z niej garściami dziś  
Już nie tacy sami nigdy, już nic nie będzie takie samo  
Dziś chcę Rari, spalić za to trzy gramy  
Nic nie będzie takie samo  
Dziś chcę Rari, spalić za to trzy ramy